

# Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945  
WYD. AB  
Cena 50 gr Nr 100 (6130)  
WTOREK, 28. IV. 64 r.

## ● Akademie i wieczornice ● Czynny społeczne Czerwień dekoracji 1-majowych na ulicach miast Polski

**WARSZAWA PAP.** Na ulicach miast pojawiła się już czerwień dekoracji pierwszomajowych. W zakładach pracy z okazji międzynarodowego święta ludzie pracy odbywają się akademie i wieczornice.

Pochód 1-majowy w Warszawie przeciągnie tradycyjną trasą Plac Dzierzynskiego — Plac Konstytucji. Robotnicy montują trybunę honorową na jej zwykłym miejscu przed Pałacem Kultury. Najpiękniejszą dekoracją tegorocznej trasy będzie stalowe konstrukcje wieżowców budującego się nowego centrum stolicy, wyrosłe tam gdzie w dniach pierwszej powojennej manifestacji piętrzyły się zwalony gruzów.

### Ratując Samarkandę...

**MOSKWA PAP.** Radio moskiewskie podało, że dziś nad ranem dokonano eksplozji materiałów wybuchowych podłożonych w 82 punktach zwalonych ziemi, które stanowią zapórę dla rzeki Zerawszan powodującą groźbę zalania zabytkowego miasta Samarkandy.

### Kopenhaska Syrenka bez głowy!



W SOBOTĘ wczesnym rankiem nieznani sprawcy dopuścili się tego chuligańskiego wyczynu.  
CAF

### Do ilu razy sztuka?

JEDNA Z NAJROGATYSZYCH KOBIECZYNI W HISTORII, 51-letnia Barbara Huton, spadkobierczyni wielkiego amerykańskiego lańcucha domów towarowych Woolworth, po raz siódmy wyszła za mąż. Jej mężem jest 50-letni laotański ksiądz Don Vlah. Ceremonia zaślubin odbyła się w meksykańskiej miejscowości Jułtepec. (j.o.)

**ZALOGI ROBOTNICZE** wita ją swą świętą wzmoczoną wysiłkiem produkcyjnym. Ludność masowo przystępuje do społecznych prac porządkowych, aby miasta, osiedla i wieś zdążyły przybrać na 1 Maja prawdziwie świąteczny wygląd.

### SZCZECIN WITA 1 MAJA

W OCZEKIWANIU majowego święta szczecińskie ulice rozkwitły już czerwienią i białą flag, transparentów i szturmówek. Całe miasto żyje przygotowaniem do pierwszomajowego pochodu; politycznego i gospodarczego przebiegu i go spodarowego przebiegu naszych osiągnięć w umacnianiu polskość nad Odrą i Bałtykiem.

Od 24 kwietnia w zakładach produkcyjnych i instytucjach odbywają się masówki, otwarte zebrania polityczne i uroczyste akademie poświęcone majowemu świętu. XX-lecie PRL i XIX-lecie naszej obecności na Pomorzu Zachodnim. Dziś na uroczystych akademiach spotykają się zalogi DOKP, PZM, Zarządu Portu, Papierni Skolwin, wczoraj odbyły się akademie szczecińskiej służby zdrowia.

30 kwietnia na placu Lotników w godz. 16-17.30 koncertować będzie orkiestra Związku Zawodowego Kolejarzy, w godz. 16-18 przed Domem Hutnika w Skolwinie orkiestra jednostki KBW. Podobne koncerty odbędą się w Żydowcach, gdzie o godz. 16-18 grać będzie orkiestra Pomorskiej Brygady WOP i na Watach Chrobrze, gdzie usłyszymy w godz. 16-17.00 orkiestrę Liceum Pedagogicznego.

30 kwietnia odbędzie się też wojewódzka i miejska akademie 1-majowa. Akademia odbędzie się w Hali Sportowej, a w części artystycznej wystąpi Zespół Estradowy Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Szczególnie uroczyste zapowiada się pochód pierwszomajowy, który przeciągnie Al. Wojska Polskiego. Trybunę usy

### Nominacja ambasadora francuskiego w ChRL

**PARYŻ PAP.** Agencja France Presse podaje, że w Paryżu oficjalnie ogłoszono nominację Luciena Paye na stanowisko pierwszego ambasadora Francji w Chińskiej Republice Ludowej.

**PEKIN PAP.** Jak podaje Agencja Nowych Chin, Huang Czen mianowany został przez przewodniczącego ChRL ambasadorem Chińskiej Republiki Ludowej, w Paryżu.

tuowano jak co roku przy placu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Po południu wszyscy szczecińscy spotkają się w Parku Kasprzowicza, gdzie odbędzie się koncert Zespołu Estradowego Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Szkolne zespoły koncertują przy Pałacu Młodzieży. Imprezy odbędą się także w Skolwinie i w Żydowcach a w licznych punktach miasta wyświetlane będą filmy. (wi)

### „Wzruszający pamiętnik“ demaskuje prawdziwą rolę Amerykanów w Wietnamie Płd.

## JESTEM MORDERCĄ...

**WASZYNGTON PAP.** „Jestem prawdziwym mordercą. Pracuję dobrze i czuję się już weteranem. Pilotujemy wszystkie samoloty w delcie Mekongu. Fakt ten daje pewne wyobrażenie o roli Wujka Sama w wojnie południowo-wietnamskiej...“

**OTO WYJATEK** z listu do żony napisanego przez kapitana lotnictwa amerykańskiego, Edwina Shanka, który zginął 24 marca br. w jednej z walk w Wietnamie Południowym. Wdowa po kapitanie przekazała listy męża czasopiśmie „U.S. News and World Report“. Redakcja wydrukowała fragmenty tych listów, określając je jako „wzruszający pamiętnik wojny, w której walczą i umiera ponad 15 tys. Amerykanów...“

Liczne wyjątki listów zamieszczonych w czasopiśmie świadczą dobitnie o prawdziwej roli „doradców amerykańskich“ w Wietnamie Południowym. „Jestem przekonany — pisał Shank do żony — że nikt z kim nie miałby nie wie, że wojna ta prowadzona jest przez Amerykanów. To my ją i moi towarzysze robimy wszystko. Wietnamczycy, którzy zabieramy do samolotów, latają z nami tylko po to, aby w razie gdy się rozbiemy, nie pokazać samolotu znajdował się jeden Wietnamczyk i jeden „doradca amerykański“. W gruncie rzeczy nie są nam oni w ogóle potrzebni.“ Tak pisał kpt. Shank zaraz po przybyciu do Potudniowego Wietnamu w październiku 1953 roku. Jęknął już w roku 1954 w jego listach dzwiciwa inne nuty. Listy pisał „psychiczny, niewiarzy w zwycięstwo nad siłami partyzanckimi“

## SZLAKIEM WYZWOLENIA



Pięknym akcentem uroczystych obchodów XIX rocznicy wyzwolenia Szczecina był niedzielny Rajd Szlakiem Wyzwolenia, w którym wzięło udział prawie 800 szczecińskich turystów. Fotoreportaż z przebiegu rajdu zamieszczamy na str. 6. Na zdjęciu: uczestnicy Rajdu Szlakiem Wyzwolenia składają wieńiec pod Pomnikiem Wzniećności. Fot. Stefan CIESLAK

### WYWIAD prezydenta JOHNSONA w „Quicku“

W ZACHODNIOWIETNAMIE TYGODNIKU „Quick“ ukazał się wywiad z prezydentem Johnsonem. W dniu wczorajszym zachodniowietnamski korespondent AP pisał, iż Johnson wypowiedział się jako zwolennik lepszych stosunków pomiędzy Bonn a Moskwą. Oświadczył on, iż omawiał ten temat podczas swego ostatniego spotkania z kanclerzem Erhardem.

„Quick“ pisze, iż prezydent Johnson nie ma żadnych obiekcji wobec zachodniowietnamskich stosunków handlowych z blokiem wschodnim. Johnson miał powiedzieć: „Tak długo jak istnieje wymiana handlowa, nie ma strzelania“.

Z OKAZJI WYZWOLENIA MIASTA  
DZIŚ  
**SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI WŁADZ Z MATURYZYSTAMI URODZONYMI W SZCZECINIE**  
Gra zespół **JERZEGO WILKA**  
Występują: szkolne zespoły estradowe

### Mają... 20 dzieci!

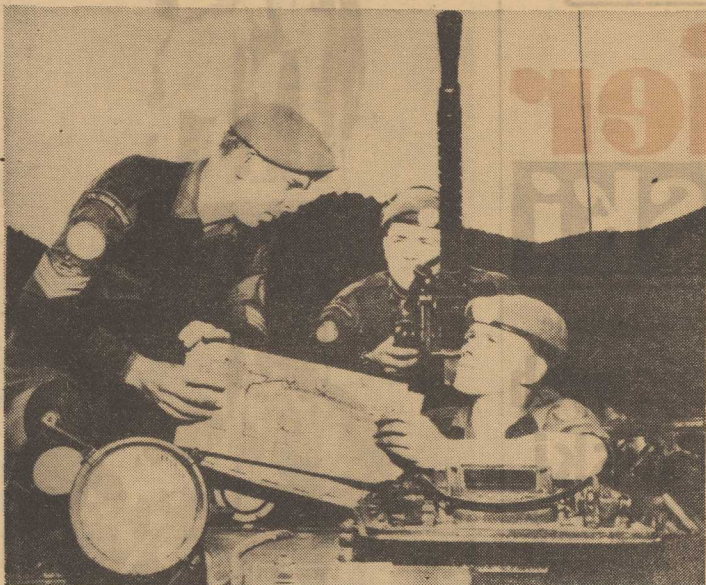
**NEW YORK.** 47-letni marynarz amerykański, Francis Beadsley, miał 10 dzieci z pierwszego małżeństwa, gdy ożenił się powtórnie przed blisko trzema laty. Jego druga małżonka, Helena, miała już 5 dzieci. Ostatnio rodzina otrzymała nowe posiki; małżonka urodziła właśnie bliźniaki, kompletując pełną dwudziestkę. Warto podkreślić, że pani Helena ma dopiero 31 lata.



**KAPITAN SHANK** spędził w Wietnamie Południowym 5 miesięcy. Odbył on ponad 60 lotów bojowych. Zginął w wieku 27 lat osierocając żonę i czworo dzieci.

**MOSKWA.** Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej obchodzi 15-lecie swego istnienia. Działacz Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Christo Kalajdziew. Był on jednym z założycieli gazety „Rabotniczesko Delo“ i przez pewien czas jej redaktorem.

# Fort Saint Hilarion W OGNIU WALKI



## Oddziały ONZ nie interweniuja

**NIKOZJA PAP.** W pobliżu fortu Saint Hilarion, który Turcy cypryjscy przekształcili w twierdzę, nadal toczą się walki. Fort Saint Hilarion położony jest w paśmie górskim Kyrenia na północ od Nikozji. Ubiegłej nocy nastąpiło tam przegrupowanie sił Greków cypryjskich. Jednostki greckie znajdują się w odległości 1000—2000 metrów od fortu. Położone w pobliżu trzy wioski tureckie zostały całkowicie ewakuowane.

## Poprawa stanu zdrowia A. Zawadzkiego

**WARSZAWA PAP.** Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej komunikuje: Przebieg leczenia popopary jego członka Biura Politycznego KC PZPR i przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego jest w pełni zadowalający. W stanie zdrowia chorego następuje stała poprawa.

## Wiceminister J. MACHNO w Szczecinie

**DZIS** przybyli do Szczecina: wiceminister Żegluga — Józef MACHNO oraz dyr. Zjednoczenia Gospodarki Rybnej — Jan SOŁTAN. Wicemin. J. Machno i dyr. J. Sołtan dzień dzisiejszy poświęcą na rozmowy w wódniowskiej Odrze, jutro przeprowadzą rozmowy z kierownictwem szczecińskiego „Gryfa”.

## Wykonali plan miesięczny

**DZIS** W NOCY załoga rejonu przeladunków masowych ZPS wykonała plan miesięczny, przeladowując 655 tys. ton towarów. Do końca bm. załoga tego rejonu przeladuje jeszcze ok. 50—60 tys. ton.

## Misie już nie śpią

**ZAKOPANE PAP.** Niedźwiedzie tatrzańskie zbudziły się już z zimowego snu. Zgodnie z tym, że polska żółtuga uzyskała już poważną pozycję w międzynarodowym transporcie morskim. (ZAP)

Z OSTATNICH DONIESIEN WYNIKA, iż na czele oddziałów Greków cypryjskich stoi minister spraw wewnętrznych, Jeorjadis. Siły ONZ nie interweniuja w tym konflikcie ponieważ w rejonie walk nie ma dzieci ani kobiet, którym zagrożony byłoby niebezpieczeństwo. Dowództwo ONZ wysłało tam jedynie patrole obserwacyjne. Ponadto w pobliżu wojska kanadyjskie utworzyły zapory drogowe.

Wczoraj w godzinach popołudniowych osiągnięto porozumienie w sprawie wstrzymania ognia w wiosce Ayios Theodoros (południowy Cypr). NA CYPR przybyło już 708 żołnierzy fińskich, którzy wkrótce przystąpią do wykonywania zadań operacyjnych. Mediator ONZ na Cyprze, Tuomioja zakończył wczoraj rozmowy z przedstawicielami rządu greckiego spotykając się na zakończenie pobytu w Atenach z ministrem spraw zagranicznych, Kostopulosem. Dziś Tuomioja udać się ma do Paryża, gdzie spotka się z U Thantem, któremu złoży sprawozdanie z przebiegu swej misji.

## „Morskiej Floty” o naszej żegludze

W kwietniowym numerze radzieckiego miesięcznika „Morskiej Floty” znajdujemy obszerny artykuł S. Karpowa pt. „Żegluga morska w Polsce” (Rzeczpospolitej Ludowej). Autor omawia na wstępie dynamizm rozwoju naszej żegluga na wszystkich morzach, po czym przedstawił obszernie i wnikliwie działalność dwóch naszych największych przedsiębiorstw armatorskich — Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni i Polskiej Żegluga Morskiej w Szczecinie.

Wiele uwagi Karpow zwraca na sukcesy obywateli armatorów na głównych liniach oraz na trudności z licznymi konkurentami z różnych towarzystw i konferencji żeglugowych świata kapitalistycznego. Podkreśla on wzrost znaczenia i szacunku dla naszej bandery oraz przedstawia rozwój linii łączącej Polskę z obydwoma Amerykami, Dalekim Wschodem i Afryką Zachodnią. Artykuł zawiera wiele danych wskazujących na to, że polska żółtuga uzyskała już poważną pozycję w międzynarodowym transporcie morskim. (ZAP)

Oddziały armii kanadyjskiej skierowały Narodów Zjednoczonych na Cyprze.

Na zdjęciu: kanadyjski patrol rozpoznawczy patroluje trasę marszu w okolicy tureckiej wioski Kokki na.

CAF

## List z kraju

### „Pojezierze” buduje

do użytku nastąpi w połowie tego roku. Zamieszka w nich będzie 325 rodzin spółdzielczych.

W okresie sześciu minionych lat w blokach „Pojezierza” zamieszkały 354 rodziny. Na dalsze mieszkania czeka obecnie 300 członków. Pomieszczenia ich osiedle przy ul. Kołobrzeskiej, które otrzyma w najbliższym czasie kilka nowoczesnych punktów, sklepy, świetlice młodzieżowe, klub, przedszkole, punkty usługowe, stołówkę itp. W osiedlu spółdzielczym pomysłano również o dzieciach, dla których urządził się z ciekawymi placami zabaw. Rozwiązaniem tego problemu zajęli się sami spółdzielcy. To właśnie z ich inicjatywą zorganizowano w osiedlu brigadę remontową, która zajmie się nie tylko likwidacją w budynkach mieszkalnych wszelkiego rodzaju usterek i drobnych awarii, lecz również dalszym zagospodarowaniem rozległego osiedla spółdzielczego. W pracach porządkowych pomogą brigadzie remontowej sami spółdzielcy, którzy w czynie społecznym przystąpią tej wiosny do budowy placów zabaw dla dzieci, boisk sportowych, zieleniów i skwerów. Mieszkańcy osiedla zajmą się również sadzeniem drzew, krzewów ozdobnych i kwiatów.

## POGODA na dziś

**ZACHMURZENIE** małe, temp. do 22 st. Wiatry południowe, umiarkowane. Jutro — nadal ciepło, wzrost zachmurzenia.

## Po utworzeniu unii Tanganika — Zanzibar

- J. Nyerere prezydentem
- Nowe państwo uzna NRD

**MOSKWA PAP.** Komentując porozumienie między rządami Tanganiki i Zanzibaru o utworzeniu nowego, suwerennego państwa, korespondent „Prawdy” na Zanzibarze, T. Koleśniczenko pisze:

**TWORZENIE NOWEGO PAŃSTWA** jest sprawą wyjątkowo skomplikowaną. Należy stoczyć uporczywą walkę, aby lud nie tylko nie utracił swych zdobyczy rewolucyjnych, lecz je umocnił. Prasa zachodnia nie ukrywa, iż kolonizatorzy przestraszeni kursem Zanzibaru ku socjalizmowi zapragnęli wykorzystać swoje wpływy dla nacisku na rząd i dokonania zwrotu w prawo. Nie takie są jednak plany narodów Tanganiki i Zanzibaru. Oto, co oświadczył w rozmowie z korespondentem wiceprezydent Zanzibaru, Hanga.

„Prasa zachodnia bierze marzenia za rzeczywistość. Nowy związek jest przede wszystkim aktem afrykańskiej jedności. W polityce międzynarodowej — kontynuował Hanga — będziemy trzymać się polityki walki z kolonializmem i umacniania przyjaznych więzi ze wszystkimi mitującymi pokój krajami. Będziemy umacniać nasze przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Tak np. nowa republika Tanganiki i Zanzibaru uzna Niemiec — Republikę Demokratyczną i oświadczamy to publicznie.

**DAR ES SALAM PAP.** W poniedziałek wieczorem podano oficjalnie do wiadomości, że prezydentem Zjednoczonej Re-

publiki Tanganiki i Zanzibaru został Julius Nyerere. Pierwszym wiceprezydentem Republiki mianowany został dotychczasowy prezydent Zanzibaru A. Karume.

## Z bocianiego gniazda

**STATKI NA WEJŚCIU:**  
S/S „SOLDEK” — z Danii pod balastem.  
M/S „LIWIEC” — z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.

**STATKI NA WYJŚCIU:**  
S/S „SZCZECIN” — do Szwecji z węglem.  
M/S „ELI-AG” — do Hamburga i Antwerpii via Gdynia z drobnicą.

## AFRYKA BLIZIEJ POMORZA ZACHODNIEGO

Znany plastyk szczeciński p. Henryk Naruszewicz, który w ub. roku odbył rejs do Afryki Zachodniej statkiem PZM, wygłasza obecnie cykl odczytów z swojej podróży w małych miejscowościach naszego województwa. Pierwszy taki odczyt odbył się w Domu Kultury przy Cukrowni Kluczewo koło Starogardu. Henryk Naruszewicz pokazał swoje obrazy i ekspozycję Afryki, a znany poeta p. Józef Burzewicz recytował poezję Czarnego Lądu.

## STATKI RYBACKIE NA WYJŚCIU:

S/s „Kaszub”, s/t „Olza” i m/t „Szpak” ze Szczecina na Morze Północne.

## NA ŁOWISKACH:

W DALEJSZYM ciągu produkcji w naszym rybołówstwie rybaków dalekomorsy szczecińskiego „Gryfa”. Wykonali on swój plan na bm. już w 36 proc. Wczoraj najlepszy wynik na Morzu Północnym uzyskała załoga trawiera „Skawa” — 41 ton ryby.

## W FORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby przeladowano 32 tys. ton. Przy nabrząkach portowych stoi 40 statków. Dzisiaj rano na redzie oczekiwały na wprowadzenie 3 jednostki.

Na nabr. Czechosłowackim s/s „Stanisławski” (radz.) rozpoczął wyładunek daktyli z Indii dla CSRS. S/s „Abaskarlew” (radz.) wyładuje makuchy z Indii dla CSRS. S/s „Schemburski” (radz.) wyładuje aluminium z Afryki dla CSRS, a s/s „Kathendrecht” (hol.) wyładuje makuchy z Indii. Przy Radzieckim s/s „Eliet” (NRD) ładuje czeroki cement na Wyspy Kanaryjskie.

## Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują: WERESZ Stanisława — Jana s. Wilhelma i Geny wedy z d. Maso, urodzonego 6.IV. 1912 w Dymitrowie, pow. Tar. n. morze, ostatnio 1703 z dnia 12.IX.1952 z. za dokonanie bardzo poważnych nadużyć w zarobku nr 51, pow. Tarnobrzeg. WZROST 168 cm, leciej budowy ciała, lekko pochylony, włosy ciemne szpakowa, oczy niesbieskie, nos średni, uszy średnie, kątki w dół, broda szeroka.

Wymieniony poszukiwany jest przez Prokuraturę Powiatową w Rzeszowie listem gończym nr 2 DS 17063 z dnia 12.IX.1952 z. za dokonanie bardzo poważnych nadużyć gospodarczych. Ktokolwiek znałby miejsce pobytu poszukiwanego, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej. Równocześnie ostrzeżenie, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielenie mu pomocy, zagrożona karą pozbawienia wolności do lat 5.

Z. MILEWSKI



MARIA KRALOVICOVA, aktorka Słowackiego Teatru Narodowego w Bratysławie, laureatka nagrody państwowej.  
Foto: V. PRIBYL

## Zapiski z nad Wagu i Wełtawy (1)

# DWUNASTOKROTNY SKOK SŁOWACJI

(Korespondencja własna „Kuriera” z CSRS)

RYCHLIK, czyli po naszymu pociąg pospieszny, wychodzący z Warszawy po śródmiejszemu jest już w Bratysławie o godzinie 18-tej. Kiedy się jedzie z dworca do śródmieścia stolicy Słowacji, z miejsca rzuca się w oczy fakt, iż miasto to zamieszkuje się w granicach rzeczy w wielki plac budowy, który dalej ko wybiegi pora tradycyjnie miejskie granice. Nowe osiedla, bardzo nowoczesne rozwiązania architektoniczne, rozkopane jezdnie i chodniki oraz tereny przy nowych osiedlach (wcale nie jesteśmy najgorzej w realizacji tzw. małej architektury) — to charakterystyczny obecnie krajobraz Bratysławy. Rozrosło się, wypieknięło i wydostało to niegdyś liczące 130 tys. ludności miasto, aby już dzisiaj mogło się poszczycić ponad czteremilionową liczbą mieszkańców.

TEN NIEWIATPLIWY AWANS BRATYSŁAWY nie wynika bynajmniej z faktu, iż jest ona stolicą Słowacji. Jest on wykładnią ekonomicznego i kulturalnego awansu całego tego kraju, stanowiącego integralną część Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Bo czymże była Słowacja przed drugą wojną światową? Ten kraj, liczący obecnie ponad 4 300 tys. ludności (około 30 proc. ludności CSRS) był najbardziej zacofaną pod względem przemysłowym częścią Republiki. Około 50 proc. ludności pracowało w rolnictwie. Traktowano Słowację wyłącznie jako prowincję, która miała dostarczać plodów rolnych dla wysoko uprzemysłowionej Czech i Moraw. Porównanie Słowacji z naszymi Bieszczadami nie jest tutaj w ogóle kwestionowane.

Podczas siedmiodniowego tu pobytu, po zwiedzeniu wielu

## Pamiętniki kanclerza

88-LETNI KONRAD ADE-NAUER zamierza w czasie tegorocznego wiosennego urlopu — który spędzi w willi generalnego sekretarza NATO, Dirka Stikera w Menaggio nad jeziorem Como (Włochy) — rozpocząć dyktowanie swych pamiętników z okresu sprawowania urzędu kanclerza w Bonn (j.o.)

miejsowości i zakładów pracy, musi się naocznie skonstatować milowy krok przemysłowy, który zrosła znajduje pełne potwierdzenie w oficjalnych danych. W porównaniu więc z 1947 rokiem nastąpił w Słowacji 12-krotny wzrost produkcji przemysłowej, podczas gdy w całej Republice 4-krotny. W 1937 roku było tu zatrudnionych w przemyśle 88 tys. osób, w 1963 roku już ponad 450 tys. Przy czym godny jest podkreślenia fakt, iż słowacki przemysł jest supernowoczesny i wskutek tego wskaźnik zatrudnienia jest tu o wiele niższy, niż np. w Czechach i Morawach.

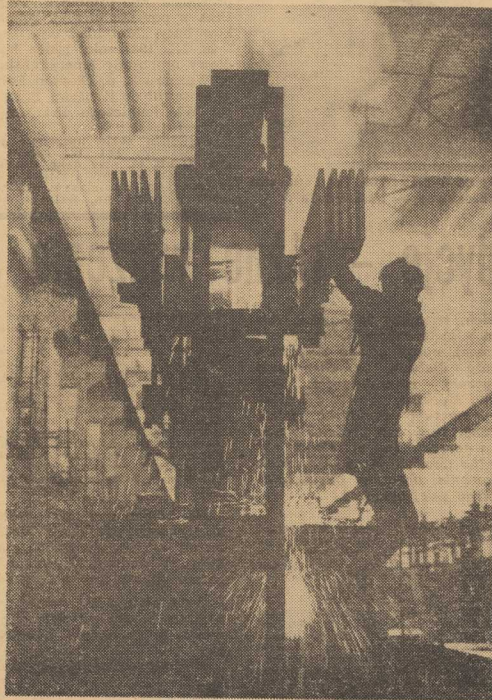
Przed wszystkim do rangi wielkiego ośrodka przemysłowego urosła sama Bratysława. Tutaj wybudowano dwa potężne kombinaty chemiczne — im. G. Pymirowa i „Stownaf”. Ten ostatni opiera swoją produkcję o ropę naftową z rurociągu „Przyjaźń”. Z wielkich zakładów przemysłu elektrotechnicznego należy wymienić „Tesle” i „Kablo”. Tutaj mają swoją siedzibę wielkie zakłady elektromontażowe, zakłady tekstylne, zakłady samochodowe „Tatra” oraz dziesiątki większych i mniejszych zakładów przemysłu spożywczego.

Ale na Bratysławie nie kończy się bynajmniej ten szeroki proces industrializacji. Pod Košycami powstaje ogromny kombinat metalurgiczny (pierwsze oddziały już w rozruchu), który docelowo w 1970 r. ma dawać blisko 7 mln ton stali. Huta niklu w Seredi należy do jedynych tego rodzaju zakładów w Europie środkowej. W Ziarn nad Hronom umiejscowili się wielki kombinat aluminiowy, w Niżnie na Orawie produkuje się nowoczesne telewizory (współpraca i kooperacja z Zakładami im. Kasprzaka w Warszawie). Produkcyjne chłodnie i supernowoczesne lodowce „Halax” pochodzą ze Złotych Morawiec, a cenione na rynkach zagranicznych czechosłowackie buty wyrabiane są w zakładach w Partyzanckom. Stocznią rzeczna w Komarnie nad Dunajem dostarcza Związkowi Radzieckiemu zaautomatyzowane do maksimum rzeczne statki pasażerskie oraz rzeczne statki handlowe. Można tu jeszcze wymienić takie zakłady jak: kombinat chemiczny w Świecie pod Tatrami, cały sze-

reg fabryk przemysłu celulozowo-papierniczego, zakłady mechaniki precyzyjnej w Kiskuckom Novom Meste (współpraca z Kraśnikiem) wiele fabryk produkujących elementy prefabrykowane, notabene wybudowane na podstawie polskiej dokumentacji i przez polskich specjalistów.

SŁOWEM — nie ma tu takie go regionu, do którego nie dotarłaby ze swoimi dobroczynnymi skutkami wielka industrializacja. Oczywiście znalazło to także swoje odbicie w awansie politycznym i kulturalnym Słowacji. Ale o tym już w następnych korespondencjach.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI



# Nowa hipoteza o przyczynach zatonięcia „Treshera”

PRZESZŁO ROK TEMU w tajemniczych okolicznościach, w czasie prób zahurczenia się na dużą głębokość zatonał amerykański atomowy okręt podwodny „Tresher”. Przy pomocy batyskafu „Triest” znaleziono na dnie oceanu szczątki łodzi podwodnej, z których nie można jednak wnioskować o przyczynach katastrofy.

OTO ostatnio wysunięta na ten temat hipoteza. Kilka dni przed katastrofą w tej okolicy morza panowała silna burza. Jak stwierdzono, huragan wywołuje zaburzenia również w głębi morza, polegające na powstawaniu obszarów większych i mniejszych ciśnień, które na podobieństwo cyklonów w atmosferze przybierają spiralne kształty z „okiem” cyklonu w środku. Oprócz tego sztorm wywołuje głębokie fale, szczególnie na granicy warstw wody o różnym nasoleniu, a więc o różnym ciężarze właściwym. Choć burza w głębi morza wywołana jest burzą w atmosferze, jednak żyje niejako samodzielnym życiem i z różnych przyczyn może przesunąć się w innym kierunku niż sam huragan i może trwać już po uspokojeniu się wiatru. Nie jest wykluczone, że właśnie „Tresher” dostał się niespodziewanie w obszar głębokiej burzy, został raptownie wciągnięty w dół na większą głębokość niż było przewidziane i został po prostu zgnieciony przez ciśnienie, do którego nie był przystosowany. Tragedia ta raz jeszcze zwróciła uwagę uczonych, że o głębokościach morskich wiemy prawie tak mało jak o powierzchni Księżyca. (S. K.)

## Odnaleziony skarb

BRITYJSKI PREMIER, sir Alec Douglas-Home, powierzył londyńskiej firmie Sotheby wstawienie na licytację kolekcji monet z czasów Elżbiety I i Karola II, odnalezionych w czasie remontu należącego do Home'a zamku Hirsel. Katalogowa cena kolekcji: 40 funtów (j.o.)

Z dnia na dzień

## BEN BELLA w Moskwie

„DOBRY KALIF MA ZAWIŁO KIEDYŚ STARE ARABSKIE PRZYSŁOWIE — starbice pętny, armię wiera, poddanych sypich”. Wszystkie te trzy elementy ma zapewnić na przyszłość narodo wi algierskiej realizacja programu, uchwalonego na kwietniowym kongresie Frontu Wyzwolenia Narodowego. A dotychczasowe sukcesy, osiągnięte przez naród algierski i obrany przez Algierię kurs na socjalistyczne reformy, wskazują na realność tych dążeń.

Z PODJĘCIEM UCHWAŁ przez kongres FWN zamyka się najróżniejszy, blisko dwuletni okres budowania podstaw młodego państwa. W okresie tym wywiązano wielkich obszarów, określając granicę posiadania ziemi, znacjonalizowano przemysł kluczowy.

Do kwietniowego Kongresu dokonano przebudowy aparatu państwowego Algierii, którego strukturą była pozostałością systemu kolonialnego. Połepszyła się trudna sytuacja gospodarcza, osłabło wrenie wewnętrzne.

Przyjęte jednoznacznie uchwały Kongresu otwierają dalszy etap socjalizacji gospodarki algierskiej.

NA CHARAKTERZE algierskiej rewolucji wywarła swoiste piętno osobowość jej przywódcy, Ben Bella. „Trzonem partii będą biedni chłopcy i robotnicy” — podkreśla program FWN. Ben Bella pozostał też człowiekiem zaufania „biednych ludzi”.

Prezydenta Ben Bella i jego najbliższych współpracowników, przybyłych do Moskwy z pierwszą wizytą przyjaźni, powitali serdecznie ludzie radziecy. Pomoc ZSRR, oparta na zasadach równości i wzajemnym zrozumieniu, była i będzie poparciem budownictwa kraju, który swoją niepodległość umacnia na drodze konsekwentnych reform społecznych. (jr)

## Zmarł twórca „Żyda Süssa”

W TYCH DNIACH zmarł w jednym ze szpitali na Capri w wieku 61 lat VEIT HARLAN, jeden z czołowych reżyserów filmowych okresu hitlerowskiego, stojących na ustach brunatnego ministra propagandy Josepha Goebbelsa. Na jego zlecenie Harlan ochoczo zrealizował w r. 1940 film „Jud Süß” (Żyd Süß), o podżegawczych, antysemickich tendencjach. W większości jego filmów z tego okresu główne role odgrywała trzecia żona — Christine Söderbaum, również wielką entuzjastką reżimu nazistowskiego.

Po r. 1945 Veit Harlan stał kilkakrotnie przed sądem pod zarzutem popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości, ale w r. 1950 został „z braku dowodów” ostatecznie od tego zarzutu uniewinniony. (ZAP)

W HUCIE ALUMINIUM W ZIARNI NAD HRONOM. Zdjęcie nagrodzone brązowym medalem na międzynarodowej wystawie fotografii artystycznej w Pradze w 1959 roku.

Foto: V. PRIBYL

# TRUDNA KARIERA TUKI PELAGICZNEJ

**ZWIĘKSZENIE POŁOWÓW MORSKICH** nie jest bynajmniej jednoznacznie z koniecznością rozbudowy floty rybackiej. Oczywiście, nie należy w takim sformułowaniu dopatrywać się tendencji do zahamowania wzrostu tonażu jednostek łowczych, gdyż w ten sposób można całe zagadnienie sprowadzić do absurdu. Władom bowiem, że im statek nowocześniejszy, tym lepsze są jego efekty pracy na łowiskach. Chodzi jednak o maksymalne wykorzystanie posiadanych już jednostek, którym łowić będziemy jeszcze długie lata. A więc — zwiększenie wydajności, przy minimum nakładów finansowych.

WYDAJE SIĘ, że w tym kierunku prowadzą głównie dwie drogi: doskonałenie organizacji pracy w bazie i wszechstronne stosowanie najnowszych zdobyczy techniki połowowej na jednostkach. Posługując się przykładem szczyńskiego „Gryfa”, zatrzymamy się nad fragmentem drugiego zagadnienia. Fragmentem, gdyż nowości w technice połowów — to temat bardzo obszerny. Chcemy więc zająć się tu tylko najciekawszym — wydaje się — tematem: tunką pelagiczną.

## Świnoujcy architektki w czynie XX-lecia

ARCHITEKCI zrzeszeni w terenie w tym kole SARP w Świnoujściu dla wczoraj XIX rocznicy wyzwolenia Ziemi Wolińskiej i XX rocznicy powstania PRL podjęli zobowiązanie wykonania w czynie społecznym inwestycji i projektu technicznego budynku przy pl. Kościelnym 3 w Świnoujściu. W budynku tym mają znaleźć pomieszczenie, wszystkie organizacje techniczne i ekonomiczne działające na terenie tego miasta.

Członkowie SARP w Świnoujściu wzywają równocześnie miejsce woła NOT oraz inżynierów i techników nie zdecydowanych do podjęcia się wykonania w czynie społecznym innych dokumentacji branżowych tego budynku. (wit.)



Historia „karjery” tej sieci stała się już słynna i to raczej w ujemnym tego słowa znaczeniu. Nie dlatego naturalnie, by sprzęt ten był zły, lecz dlatego, że wprowadzenie go do użytku na naszych statkach rybackich przebiegało dość opornie.

Kiedy z końcem lat pięćdziesiątych przedstawiciele rybołówstwa wielu krajów zaczęli okazywać duże zainteresowanie nad podziw do rymy efektami połowów tunką pelagiczną, zapoczątkowanymi przez Danińczyków, próby z tym sprzętem podjęła również Polska. Doświadczalne połowy tunką rozpoczęliśmy w roku 1961. Wyniki były jednak zmiennie. Bywały dni, kiedy szereg zaciągów nie przynosiło wcale ryby. Załogi zaczęły podejrzliwie spoglądać na pelagiczną „nowinkę”. Wiadomo, że na morzu nie jest łatwo przełamać tradycje, przyzwyczajenia i zwykła rutynę. Tym bardziej więc trudno się było rybakom, w dodatku za interesowanym przecież finansowo wynikami połowów, iż nie przejawiali ochoty do korzystania z nowego sprzętu. Tuki pelagiczne przydzielone niektórym jednostkom, leżały w magazynach, załogi zaś kontynuowały na morzu połowy tradycyjnymi metodami, w myśl zasady „lepiej wróbel w garści...”

W ten sposób w polskim rybołówstwie połowy tunką pelagiczną nie wyszły poza sferę doświadczeń. Te zaś, nie przeprowadzane systematycznie, nie mogły być w ostatecznym efekcie konkretnym sprawdzianem jej przydatności. „Sprawa tunki” zawisa w próżni, a raczej, wraz z jej pierwszymi egzemplarzami — zniknęła w czeluściach magazynów...

Tymczasem tunka pelagiczna i idea jej eksploatacji zawędrowała z Polski do NRD. Tam szybko doceniono nie potowane dotąd możliwości, wynikające z eksploatacji tego rodzaju sprzętu. Niemieccy rybacy, stosując go, uzyskiwali świetne wyniki. Podobne sukcesy połowowe, na skalę przemysłową, osiągnęli jednocześnie nasi bałtyccy sąsiedzi — Szwedzi i Danińczy. Działo się to w czasie, kiedy my próbowaliśmy „teoretycznie” przekonać rybaków do tunki pelagicznej.

Można więc powiedzieć, że zabrakło nam konsekwencji w praktycznym stosowaniu tego sprzętu. Dopiero po przeszło dwóch latach, w ostatnim kwartale 1963 r., „Gryf” wyprawił trzy pary ługrotrawierów na Rynnę Norweską, wyposażając je wyłącznie w tunkę pelagiczną. W tej sytuacji załogi były zmuszone posługiwać się tylko tym sprzętem. Wyniki?

W ciągu pierwszych trzech tygodni statki nie łowiły nic, lub prawie nic. Rybacy „błogosławili” zarówno tunkę pelagiczną jak i jej popularyzatorów. Dopiero po trzech tygodniach ryba zaczęła „iść”. I to jak jeszcze... Z jednego zaciągu statki uzyskiwały po 35 ton. To był chyba moment przełomowy, decydujący o popularności tunki w polskim rybołówstwie. Jeśli dawniej rybacy unikali tunki, to po sukcesach swych kolegów — zaczęli się o nią dopominać. W I kwartale br. tunka pelagiczna łowiła już 8 par statków „Gryfa”. W tej chwili armator posiada 36 takich sieci i wszystkie są wykorzystane. Dalsze starania idą w kierunku wyposzczenia w tunkę wszystkich ługrotrawierów, a następnie także trawierów parowych B-14, „Tukowy impas” został przełamany. Szakunda tylko, że tak późno... Ten czas mierzy się tysiącami ton straconej ryby.

W. ANDRZEJEWSKI

## „Wytwórnia” projektantów z dyplomem

ISTNIEJĄCA OD CZTERECH LAT w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych katedra wznosiła przez mysłowego przedłuża obecnie okres specjalizacji z trzech do trzech semestrów. Kształci ona fachowców w dwóch dziedzinach: w projektowaniu narzędzi „środowiskowa praca” oraz w projektowaniu artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku. (i)

# Wolne „żarty”!

DOSYĆ w poprzednich dwóch odcinkach było o chińskiej biedzie, o bezroślenniu robotników i o bezdrożach młodzieży. Wróćmy do „wielkiego świata”, na pokoje pańskie. Zatem wiadomości z dyplomacji:

26. VIII. 1929 roku odwiedził premiera Światłskiego poseł amerykański, p. Stetson i przekazał mu pretenzje rządu USA z powodu strajku robotników hut „Matylda”.

28. IX. 1934 roku radea handlowy ambasady amerykańskiej w Warszawie, p. Clayton Lane, wystosował do Związku Przemysłu Włókienniczego list następującej treści:

„Pozwalam sobie uprzejmie podziękować za list W. Panów z dnia 14 ub. m. oraz dane dotyczące zapasów bawełny i zatrudnienia w przemyśle bawełnianym w pierwszym półroczu br. Byłbym nie-

zmiernie zobowiązany, gdyby W. Panowie zechcieli zaopatrzyć mnie w te same dane za okres od 1 sierpnia br. oraz za drugie półroczcie 1933 r., gdyż latami, którą otrzymałem, dotyczy okresu 28 tygodni od 25.XII.1933 do 8.VII.1934 r. i nie daje pełnego obrazu za okres, który interesuje mój departament, a mianowicie od 1 sierpnia 1933 do 1 sierpnia 1934 r.”

## Tamto XX-lecie

A cóż to — spyta czytelnik — za dziwne wizyty dyplomatyczne, cóż to za żądania szczególnego typu? Dziwne? Szczęśliwie? Nie, po prostu — konsekwentne. Tajemnicze pretenzji p. Stetsona wyjaśnia nam fakt, że hut „Matylda” była własnością amerykańskiego koncernu Harrimana, a i list p. Claytona Lane tłumacza chyba takie sa-

me powiązania. Tak czy inaczej bardzo to przypomina postępowanie gubernatorów „ich królewskich” i „ich prezydenckich mości” w dawnych koloniach afrykańskich i azjatyckich.

Ach, prawda! — pisałem już o tym — Polska też pretendowała do roli kolonialnego mocarstwa. To znaczy — określone sfery polskie, bo przecież nie cały naród, nie całe społeczeństwo. W teatryku krakowskich plastyków „Cricot” — do wiedziałem się tego ze wspomnień Adama Polewki — wydrwiłano te kolonialne ciągoty piosenką tej treści:

„Patrz Beniowski na nas z nieba, Jak pliniemy do kolonii. Murzyn czarny jako heban Na wierzchu się pokłoni. Afrika powita nas, Murzyn i palmowy las. Krokodyl ze łzami w oczach U nóg nam się będzie lasić. Słońce zatrąbia fanfary, Małpy krzykną — witać nas!”

Niestety, my nie możemy powiedzieć: — Wiwat tamtych cza som! Wiwat mądrości politycznej przedwzrostniowych rządów! Lecz przegladajmy dalej dyplomatyczną korespondencję. — Notatka w „Dzienniku Poznańskim” z 9. VII. 1935 roku:

„Niemieckie biuro informacyjne donosi, że minister Beck wystosował telegram do kanclerza Hitlera, zawierający dobieganie za przyjazne przyjęcie, jakiego doznał w czasie swego pobytu w Berlinie. Minister Beck zaznacza, iż w okazanym mu przyjęciu widzi dowód zainteresowania okazanego przez kanclerza Hitlera dla sprawy wzmożenia i dobroświejskich stosunków między obu krajami. Min. Beck, jak wiadomo, po wyjeździe z Berlina odwiedził swą rodzinę na kuracji do Bad Reichenhali”.

Angielski „Times” w tej samej sprawie donosi lakonicznie:

„Hitler i Beck znaleźli platformę całkowitego porozumienia w zakresie stosunków polsko - niemieckich”.

To już dawno! Coraz mniej powodów do żartów. Zbliżał się rok 1939.

JERZY KAPIŃSKI

## W ZAMKU

Irina Wasiliewna Szewandrowa (Moskwa) — „Tanieczka”.

# Różne tradycje — różne widzenie artystyczne

WYSTAWA 14 malarzy radzieckich, trwająca w Zamku, cieszy się ogromnym powodzeniem u zwiedzających. Świadczy o tym zapiski w księdze wystawowej, uwagi głośno wypowiedziane w obliczu obrazów. Być może dlatego, że ekspozycja jest bardzo bujna w swej artystycznej różnorodności. Nie dziwnego — Baku, Erywań, Kijów, Moskwa, Tbilisi i Leningrad, jakże odległe od siebie reprezentują republikę, jakże różne narodowe tradycje artystyczne. Inny ma przecież kolor niebo w Azerbajdżanckim Kraju i goręcej świeci słońce niż w Moskwie czy Leningradzie. Jedno wszakże łączą wszystkich artystów radzieckich — chęć malowania obrazów odzwierciedlających pejaż i życie współczesne swej ojczyzny.

Malarze średniego i młodego pokolenia, których obrazy oglądamy, prezentują nam i wielkie płótna o monumentalnej w wymowie kompozycji, i rozważowe pejzaże, i całkiem kameralne portrety. Najstarszy wiekiem z wystawiających Uca Malakiewicz — Dżaparidze urodzony w Gruzińskiej SRR kontynuuje stare tradycje realistycznego malarstwa Gruzji, czego typowym przykładem obrzmie płótno pl. „Bazar kółkoczowy”, wiernie określające ruchliwość i charakterystykę ludzi. Jest on na wystawie jedynym przedstawicielem tego kierunku malarstwa. Jego młodzi koledzy z południowych republik mówią już innym językiem plastycznym. Np. Meger Manukowicz Abegjan z Armeńskiej SRR, którego ulubionym tematem jest bujna płodność przyrody Armenii stylizuje swe wielopostaciowe kompozycje („Zbiór broszkwin”), traktując je w pewnym sensie linearnie. Podobnie jak i Nana Grigoriwna Giulikiewian, której

licie plakatowa dekoracyjność znajduje ujście w poszukiwaniu rytmu kompozycyjnego. Inny za ciekawym jest Grigor Sepuchowicz Handzon zwiadcza w interesujących portretach np. „Portret matki Faull” i „Portret syna”. Ten ostatni szczególnie wrażliwie malowany — lekko i z wdziękiem, z dużym wyczuciem koloru i formy.

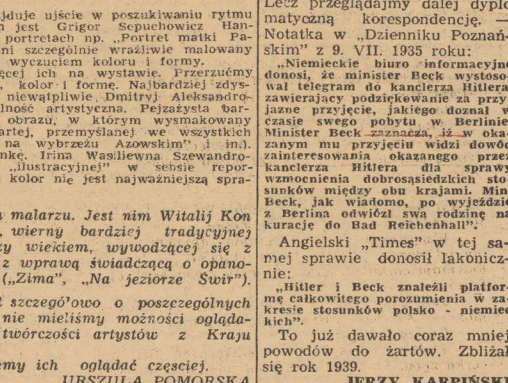
Tyle o Ormianach, jako że najwięcej ich na wystawie. Przerzuciwszy się zatem w kierunku kompozycji zwartej, przemysłowej we wszystkich szczegółach („Siberia”, „Ranek na wybrzeżu Azowskim”) i inl. Obok niego oglądamy moskwiczankę, Irina Wasiliewna Szewandrowa uprawia pewien rodzaj sztuki „ilustracyjnej” w sensie reportażowym („Jutro wystawa”), gdzie kolor nie jest najważniejszą sprawą.

Na koniec o jeszcze jednym malarzu. Jest nim Witalij Konstantynowicz Cwirko z Mińska, wierny bardziej tradycyjnej sztuce — jako że trochę starszy wiekiem, wywodzącej się z dobrych tradycji. Uprawia ją z uprząw świadcząca o opłanowaniu warsztatu malarstego („Zima”, „Na jeziorze Swir”).

Rozpaliśmy się trochę zbyt szczegółowo o poszczególne malarstwa, ale od dawna już nie mieliśmy możności oglądania w Szczecinie aktualnej twórczości artystów z Kraju Rad.

Miejmy nadzieję, że będziemy ich oglądać częściej.

URSZULA POMORSKA



# „Oscary” wręczone

**HOLLYWOOD.** 13 kwietnia w Santa Monica w Kalifornii wręczone zostały po raz 36 nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej tzw. „Oscary”. Na uroczystości spotkał się „cały” Hollywood. Mistrzem ceremonii był znany z „Garsoniery” Jack Lemmon.

**NAJBARDZIEJ** chyba cenione „Oscary” za kreacje aktorskie zdobyli: Sidney Poitier, odtwórca głównej roli w filmie „Lilie polne” i Patricia Neal, grająca główną rolę w filmie „Hud”.

Z gorącym aplauzem sala przyjęła nagrodę dla 37-letnie-

go aktora murzyńskiego S. Poitiera. Prasa podkreśla, że Poitier jest pierwszym aktorem murzyńskim, który zdobył „Oscara” za rolę główną. Przed 25 laty otrzymała statuetkę tej nagrody Murzynka Hattie McDaniel — za rolę drugoplanową w „Przemieniu z wiatrem”.

Sidney Poitier zadebiutował wkrótce jako reżyser filmowy. Jego film, o nie ustalonym jeszcze tytule, ukaże życie Murzynów amerykańskich na wybrzeżu zachodnim. Poitier będzie pierwszym reżyserem Murzynem w historii Hollywood.



PATRICIA NEAL, która otrzymała tegorocznego „Oscara” — nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej — za najlepszą rolę kobiecą w r. 1963.

Na zdjęciu u dołu: „Najlepszy aktor roku” — Sidney Poitier i laureatka zesłorocznej nagrody Annie Bancroft, która wręczyła mu figurkę OSCARA.

Za najlepszy film uznany został „Tom Jones” reż. Tony Richardsona. Po raz drugi więc jurorzy dali pierwszeństwo filmowi angielskiemu przed amerykańskim (poprzednio był „Bambule” Oliviera). „Tom Jones” uhonorowany został ponadto trzema dalszymi statuetkami „Oscara” — za reżyserię T. Richardsona, za najlepszy scenariusz będący adaptacją utworu literackiego (John Osborne) oraz za najlepszą kompozycję muzyczną (John Addison).

Cztery „Oscary” przypadły również „Kleopatrze”: za najlepsze barwy i najlepszą fotografię w filmie kolorowym, najlepsze kostiumy oraz za „efekty specjalne”.

W kategorii filmów zagranicznych zdobył „Oscara” film Felliniego „Osem i pół”, który otrzymał także nagrodę za najlepszy kostiumy czarno — biały. Zwycięsko wyszedł ze zmagania o tę nagrodę western „Hud”, który zainkasował trzy „Oscary”. Trzy „Oscary” otrzymał także twórca filmu „Jak zdobyć Zachód” — za oryginalny scenariusz, za dźwięk i za montaż.

„Oscary” za najlepszy film dokumentalny przypadły krótkometrażowemu „Chagal” (Simon Schiffrin), za najlepszy film rysunkowy — kreskówce „Critic” (Ernest Pintoff), a za najlepszy pełnometrażowy film dokumentalny — obrazowi pt. „Robert Frost” (Robert Hughes).

„Oscary” są wysoko cenione, ale decyzje są często ostro krytykowane. Tak np. nie zdobyły „Oscara” tak wybitne dzieła, jak „Obywatel Kane” czy „Dwu nastu gniewnych ludzi”. Przyznano je natomiast tak mierzalnym pozycjom, jak „W 80 dni dookoła świata”, „Gigi” czy „Ben Hur”. Także największe indywidualności filmu amerykańskiego — Charlie Chaplin i Greta Garbo nie zasłużyły w oczach członków Akademii na tę nagrodę. (KI-PAP).

## Znakomita prasa filmu

### „Czerwone i czarne”

**BONN.** Od chwili wyrobienia wielką nagrodą filmu animowanego Witolda Giersza „Czerwone i czarne” na festiwalu w Oberhausen (lutym br.) na łamach zachodniemiejskich gazet ciągle polują się entuzjastyczne recenzje poświęcone tej krótkometrażowce. W ciągu 2 miesięcy naliczyć można było ponad 30 niezwykle pochlebnych omówień utworu Witolda Giersza. Krytycy podkreślają inwencję, wdzięk i oryginalną stronę plastyczną filmu. (I)

## Pierwsza dama francuskiego kina — znowu na ekranie

**PARYŻ.** Po raz pierwszy próbuje swych sił w reżyserii filmowej znany operator Jacques Robin, współpracownik Claira, Clementa i Clouzota. W filmie zatytułowanym „Zagubiony krok” występuje „Pierwsza dama francuskiego kina” — Michèle Morgan. Będzie to jej 81 film. Partnerami znakomitej aktorki są Jean Louis Trintignant i Daniel Gelin. (KI-PAP) (Iz)

## W obronie moralności

**AMERYKAŃSKA KOMISJA** biskupów rzymsko-katolickich do spraw filmu, radia i telewizji skrytykowała producentów filmowych z Hollywood za niemoralność. Największe oburzenie komisji wywołują filmy, w których pokazuje się „stosunki przedmażeńskie” — na domiar złego jako związki szczęśliwe. (j. o.)

## LOSY POLSKIEGO OFICERA treścią filmu nakręcanego w Słowacji

**PRAGA. SŁOWACKI** reżyser Stefan Uher, którego ostatni film „Słońce w sieci” odniósł bardzo duży sukces, przystąpił do realizacji nowego filmu pt. „Organy”. Autorem scenariusza jest Alfons Bednar.

Treścią filmu są losy polskiego oficera, Feliksa, który po kampanii wrześnieowej przekroczył granicę państwa słowackiego i znalazł schronienie w klasztorze Franciszkanów w małym słowackim miasteczku. Przez kilka lat żyje w piwnicy, odcięty od świata. Po pewnym czasie przeor klasztoru ze zwałą mu grać w kościele na organach. Do miasteczka wkroczyła sztuka, gdyż Feliks okazał się wyjątkowym organistą. Nie podoba się to kościelnemu, który dotychczas na tych samych organach grał jedynym palcem. Ludzie słuchają muzyki Feliksa z podziwem, ale jej nie rozumieją; jest tak doskonała, że nie mogą przy niej śpiewać. Kościelny, nie widząc innego sposobu usunięcia utalentowanego organisty, denuncjuje go w Gestapo. W kościele znów rozbrzmiewa prymitywna muzyka...

## IONESCO się powtarza?

Nowojorski „Theatre de France” wystąpił i prapremierą nowej sztuki Ionesco pt. „Powietrzny piechur”, w której postacia centralna jest — jak zwykle autora „Lysiej śpiewaczki” — Beranger.

Trudno w tym utworze mówić o jakiejś akcji, ponieważ całość składa się z niepowiązanych ze sobą scen — jednych o charakterze wodewilu, innych, przypominających wiersz, cyrkowe popisy. Przed widzami przewija się cała galeria postaci, niczym ze sobą nie związanych, m. in. śpiewająca dziewczyna, której jakikolwiek niedowidze zrzuci z głowy kapelusz i okazuje się, że dziewczyna jest ysa...

Spektakl przesycony jest smutkiem i beznadziejnością — to samo dotyczy replik Berangera — stwierdza „New York Times” — a jego abstrakcyjność wychodzi daleko poza ramy „normalnego” teatru absurdu. (KI-PAP)

## „Zaczarowane wyspy”

10 tys. m. taśmy filmowej, na której utrwalono życie rzadkich ptaków i zwierząt, oto płon wyprawy do Australii i Nowej Zelandii wybitnego radzieckiego reżysera filmowego — Aleksandra Zguridiego. Zdjęcia te wędrują do filmu, który ma tytuł „Zaczarowane wyspy” — i jak stwierdził Zguridi — pomyślany jest jako apel do narodów świata o ochronę i zachowanie rzadkich, wymierających dziś niejednokrotnie, gatunków zwierząt i ptaków.

Będzie to 12 film. Zguridiego, 66-letni artysta, uważany za jednego z najwybitniejszych twórców filmów przyrodniczych na świecie, swój pierwszy utwór, zrealizowany w 1935 r., poświęcił ptakom żyjącym w dżungli Włoch. W ciągu 30 lat filmował faunę stepów Rosji, puszczy Azji Środkowej, Artyki, dżungli południowych Chin, głębin Pacyfiku.

## Życie Kurta Weilla na ekranie

**PARYŻ.** Reżyser francuski Henri Colpi („Tak duża nieobecność”, „Kody”) nakręca film o życiu i twórczości znanego niemieckiego kompozytora — antyfaszysty, Kurta Weilla, autora muzyki m. in. do „Opery za 3 grosze”. (Iz)



**LEW OWAŁOW**

# BRON

*tajemnicza*

# BRON

**TEUM. E. WOLYŃCZYK (30)**

**ROZDZIAŁ OSMY**

**W STALOWEJ KABINIE**

Pani Maria przeglądała nowy numer magazynu, kiedy rozległ się dzwonek telefonu. Nieznajomy, o jakimś dziwnym głosie, zapytał:

— Czy to Maria Kourygina?

— Tak, to ja.

— Czy pani wie, gdzie jest pani córka?

Pani Maria przestraszyła się: może z Lenką coś się stało?

— Skąd pan dzwoni? — spytała zatrwożona.

— To nie jest ważne — odpowiedział głos. — Proszę słuchać uważnie. Pani córka upadła w zle towarzystwo. Trafila do kompanii głupich ludzi, i jeśli pani chce...

Pani Maria nie znosiła anonimów, ten zaś telefon wyglądał na anonimowy donos.

— Wszystkiego, o czym pan mówi, dowiem się sama od córki — powiedziała chłodno. — Ani ja, ani moja córka nie potrzebujemy nieznanym opiekunów.

— Jak pani chce — odpowiedział jej dziwny głos. — Ale jutro będzie już za późno.

— Co, za późno?

— Zbyt późno, aby coś przedsięwziąć. Dziś pani córka zgodziła się pojechać na wieczorek do kom-

pozytora Fedosiejewa i już tam pojechała. Uważam za swój obowiązek uprzedzić panią, że na letnisku u Fedosiejewa odbywają się nie wieczorki lecz wyuzdane orgie. Pani córkę upiją, a dalek Bóg wie co może nastąpić...

Pani Maria zmieszala się. To, co usłyszała, było nieprawdopodobne, nigdy by nie uwierzyła, że Lenka mogła pojechać w towarzystwie nieznanym, a tym bardziej podejrzanych ludzi, lecz postępowanie córki w ostatnich dniach...

— Dlaczego pan mi o tym mówi? — spytała. — I kto ze mną rozmawia?

— Jeden ze znajomych Fedosiejewa, któremu jest za niego wstyd — odpowiedział głos. — A dzwonię do pani dlatego, że nie jest jeszcze za późno, by córkę pani uratować.

Pani Maria usiłowała wziąć się w garść.

— I co mi pan radzi?

— Najprostsze — odpowiedział głos. — Niech pani jedzie na letnisko do Fedosiejewa i zabierze córkę. Sama pani zobaczy, jak to tam wygląda, a jeżeli wykáže pani odpowiednią dozę odwagi cywilnej i przekaze sprawę gdzie należy — być może, w ogóle pomożesz pani do zlikwidowania tego domu rozpusty.

— Tak, ale gdzie znajduje się to letnisko? — pani Maria starała się opamiętać.

— Trzeba jechać do stacji Pasieczna, osada Starych Partyzantów — wyjaśnił głos. — To letniskowa osada. Pionierska 14. Zapewne nie będą chcieli pani upuścić, proszę dzwonić stanowczo...

— Dobrze. Dziękuję panu.

— Pojedzie pani?

— Nie wiem — powiedziała odkładając słuchawkę.

W rzeczywistości od razu postanowiła jechać. Nie miała podstaw, by nie wierzyć nieznanemu. Pojedzie i niezwłocznie zabierze Lenkę. Fedosiejew... Fedosiejew... Nazwisko jak gdyby

znane. Kompozytor Fedosiejew... Tak, jest taki. Piśsze jakieś piosenki, komponuje muzykę do filmów...

Pani Maria poprosiła Pawełka.

— Wyjedźdam — powiedziała. — Na jakieś trzy godziny.

Dokąd? Tego, oczywiście, nie mogła powiedzieć narzeczonemu swojej córki.

Pawełek chciał ją odprowadzić, jednak pani Maria stanowczo odmówiła.

— Jeśli sprzykrzy się panu siedzieć samemu — powiedziała — proszę sprządnąć odchodząc, czy dobrze zatrzęsęły się drzwi.

Włożyła płaszcz, wzięła torbę i wyszła.

W wagonie kolejki elektrycznej pani Maria nagle uwierzyła we wszystko. Postanowiła nauragać Fedosiejewowi tak, jak na to zasłużyła. Zwróciła się do Związku Kompozytorów. Niech wezwą Fedosiejewa. Z Lenką porozmawia poważnie...

Pani Maria wysiadła w Pasiecznej. Zapytała, gdzie znajduje się osada Starych Partyzantów i zle cydowanym krokiem ruszyła wąską, wynasfaltowaną ścieżką.

Nie było jeszcze zbyt późno. Liczni moskwiectanie o tej porze porucali na letnisko. Palili się latarnie. Wszędzie na tarasach i w ogródkach widziało się ludzi, ktoś brzdąkał na gitarze, gdzieś grał patefon.

Po trzydziestu minutach pani Maria dobiegła do osady, znalazła ulicę Pionierską, zaczęła odczytywać numery.

— Tu...

Za wysokim płotem znajdowała się duża, elegancka willa. Pani Maria pchnęła furtkę, nie była zamknięta. W podwórzu stały dwa samochody. Okna willi oświetlone, lecz starannie zasłonięte. To się matce nie podobało.

(c.d.n.)

# Państwowa Szkoła Morska przygotowuje przyszłych wodniaków

WYSUNIĘTY pod koniec ubiegłego roku przez Komitet Uczelniany ZMS przy PSM projekt zorganizowania kursu wódzkiego oraz kursu żeglarskiego i na sternika jachtowego, znalazł wśród młodzieży szkolnej licznych zwolenników. Inicjatywę komitetu poparło również kierownictwo szkoły.

OD STYCZNIA br. odbyło się kilkanaście wykładów, na które uczęszczało ponad 150 uczniów i uczniów z kilku szkół szczecińskich, m. in. z Technikum Ekonomicznego, Liceum Wychowawczyń Przedzszkoleń oraz Liceum Pedagogicznego. Kierownictwa tych ostatnich szkół włączyły wiedzę o morzu do programu nauczania, przeznaczając na ten cel dwie godziny tygodniowo. Zajęcia, które prowadzi społecznie wykładowcy i słuchacze PSM, cieszą się dużym zainteresowaniem. Dotychczas przerobiono z młodzieżą następujące tematy: polska flota handlowa przed wojną i obecnie, wczoraj i dziś portu morskiego, polskie linie regularne dalekiego zasięgu, sylwetki i charakterystyki statków oraz wiele innych ciekawych zagadnień o morzu. Cześć wykładów ilustrowane są filmami i przezroczkami. Poza tym organizuje się wycieczki na statki do stoczni i na przystanie żeglarskie.

JAK poinformował nas mgr FOGTMAN, w najbliższym czasie kursanci wypłyną statkiem szkolnym „Zew Morza” w krótki rejs szkoleniowy. Organizatorem tej cennej i pożytecznej akcji należą się słowa uznania. Natomiast przyszłym żeglarzom życzymy jak najlepszych wyników w nauce oraz pomyślnych wiatrów.

(B. JAN)

Z OKAZJI

## ŚWIĘTA PRACY

Okręg szczeciński PZPN organizuje w dniach 30 kwietnia i 1 maja br.

## czwórmez piłkarski

na boisku Wiarusa.

Udział w turnieju biorą w wodnicy urodzeni w 1941 roku i młodzi z drużyn szczecińskich:

- ▲ ARKONII
- ▲ POGONI
- ▲ REPREZENTACJI SZCZECINA
- ▲ WIARUSA

Dalsze szczegóły jutro, (n)

## Bokerskie mistrzostwa Europy w stolicy NRD

BOKSERSKIE mistrzostwa Europy na rok 1965 odbędą się w demokratycznym Berlinie — taką decyzję podjął komitet wykonawczy międzynarodowej federacji bokerskiej AIBA, obradujący w Rzymie. W rachubę wchodziły zgłoszenia Francji, Luksemburga, Finlandii i NRD. Kandydatura Francji odpadła, gdyż francuski związek nie mógł zagwarantować zgody rządu na wjazd wszystkich ekip krajów socjalistycznych.



KOLARZOM przy pięknej, słonecznej pogodzie „kręci się” wspaniale. Trasa do Tanowa wprost wymarzona.

## SZLAKIEM WYZWOLENIA

W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ ULICE MIASTA I PODSZCZECIŃSKIE SZLAKI TURYSTYCZNE ZAROIŁY SIĘ GRUPAMI MIŁOŚNIKÓW TURYSTYKI, KTÓRZY WYRUSZYLI NA TRASY RAJDU SZLAKIEM WYZWOLENIA. BYLI WŚROD NICH POPULARNI „WŁOCZYKLE” I „WIERCIPIĘTY” PRZEMIERZAJĄCY „PER PEDES” DZIESIĄTKI KILOMETRÓW, BYLI MOTOROWCY, NIE ZABRAKŁO TAKŻE KAJAKARZY, KTÓRZY WŁASNIE ZAINAUGUROWALI TEGOROCZNY SEZON. OTO WRAŻENIA Z TEJ PIĘKNEJ IMPREZY UCHWYCONE OBIEKTYWEM NASZEGO FOTOREPORTERA.

PO KILKUKILOMETROWEJ wędrowce nie tak nie smakuje, jak dymiąca grochówka z polowej kuchni.

\* \* \*

KAWALKADA motorowców wyrusza z pl. Lotników. Kierunek — Siekierki!

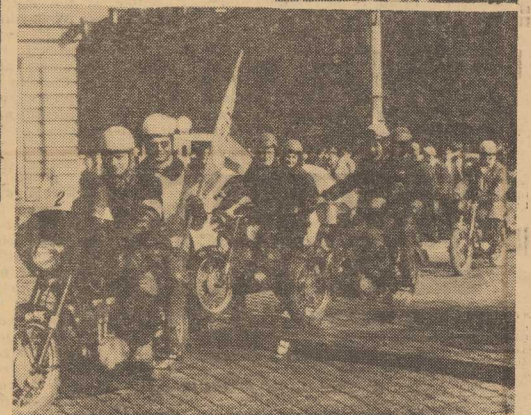


## Wyścig kolarski dookoła Maroka

11 ETAP wyścigu kolarskiego dookoła Maroka — jazda indywidualna na dystansie 60 km — wygrał Marokańczyk El Goureh — 1:26.01 przed Polakami — Dylkiem — 1:28.53, Zadrozny — 1:29.09 i Surmińskim — 1:29.04. Pokorny zajął 11 miejsce — 1:29.13, a Fornalczyk — 17 miejsce 1:29.53.

KAJAKI — na wodę! Za chwilę młodzi kajakarze wyruszą w górę Odry.

Fotografował: Stefan CIEŚLAK



## Nasz komentarz

SMUTNE wieści spod Wałelu, sygnalizujące porażkę t. zw. teoretyczną degradację Arkonii z szeregu I ligi, były jedynym gzytem wśród na ogół radosnych przeżyć szczecińskich kibiców. Pogoń zdołała się uporać z „twardymi” górnkami z Szombierką, pływacy Neptuna Stargard zajęli w łącznej klasyfikacji mistrzostwo Polski w pływaniu wysoka, piątą lokatę, koszykarki Czarnych, które tak dobrze wypadły w mistrzostwach Startu, wywalczyły wczoraj w pierwszym swoim międzynarodowym debiucie zaszczytny wynik 60:62, rekordowa frekwencja podczas mistrzostw ciężarowców i wreszcie sensacyjne wyniki kolarzy torowych — to suma radosnych wyników wczorajszej sportowej niedzieli w Szczecinie.

OCZYWIŚCIE najbardziej cieszy zwycięstwo piłkarzy Pogoni. Nie było ono odniesione w dobrym stylu, ale dwa punkty się liczą. Tysiące kibiców w Szczecinie wierzy, że Pogoń w tegorocznych rozgrywkach z ligi nie spadnie.

ZŁE JEST z Arkonią, ale najwierniejsi kibice tej drużyny nie wierzą w jej degradację. Kto wie czy nie mają racji? Za wcześnie jednak na wydawanie wyroków!

JUŻ podczas ostatniego międzynarodowego mitingu z udziałem zawodników niemieckich, WĘDZINA sygnalizowała doskoła formę. Trener Zombek w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kuriera” twierdził, że jego podopieczna w najbliższych zawodach „zejdzie” poniżej 3 minut na dystansie 200 m st. klasycznym. Sprawdzone się wszystko „co do joty” podczas mistrzostw Polski w Opolu. Wędzina pozostawiła w pokonanym polu takie stawy jak CZERWIŃSKA (Legia) i Klemińska (Śląsk), ustanawiając zarazem rekord Polski na swoim „koronnym” dystansie — 2.56,5 min.

KOSZYKARCI Czarnych wywalczyły z I-ligową rumuńską drużyną VOINTA zaszczytny wynik 60:62. Porażka zaledwie jednym koszem jest sukcesem szczecinianek. Wprawdzie były one „uzmocnione” trzema zawodniczkami Olimpijki Poznań, ale w niczym nie umniejsza to ich sukcesu. Porównanie: A-Klasa Szczecin — I liga Rumunia — nie wytrzymuje próby.

PRZEŁAJOWCY startowali w Zielonej Górze. Domańskich z Pogoni, Wojtasik z AZS zajęli pierwsze miejsca na dystansach 600 i 2000 m juniorów. W rywalizacji 350 biegaczy, wyniki zawodników szczecińskich liczą się poważnie.

KORNER

## NIESPODZIANKI w A klasie

KILKA nieoczekiwanych wyników uzyskano ubiegłej niedzieli w piłkarskiej A klasie. Lider tabeli FLOTA Swojowice przegrała na własnym boisku z GRUNWALDEM Choczczno 3:4, ARKONIA II pokonała GRYFA Kamień 2:1, POLONIA Gryfino przegrała z POGONIA II 0:5, STAL Lipiany zremisowała z PIONIEREM 2:2 i REGA Trzebiatów wygrała z BUDOWLANYMI 4:0.

TABELA:

1. Flota	16:6	29:14
2. Gryf	15:7	32:19
3. Stal	15:9	30:19
4. Pionier	11:11	32:19
5. Rega	10:12	20:21
6. Arkonia II	10:12	15:21
7. Budowlani	9:11	21:26
8. Polonia	9:11	18:29
9. Pogoń II	8:14	18:27
10. Grunwald	7:15	23:25

(n)

WSPÓLNA DYREKCJA I SEKRETARIAT  
Szczecin, ul. Kopernika 16a tel. 467-20

ogłasza zapisy

dla chłopców i dziewcząt w wieku od 14-16 lat  
do klas pierwszych na rok szkolny 1964/65 do:

3-letniej Szkoły Rzemiosł Budowlanych nr 2  
Specjalności: malarz  
cieśla  
monter instalacji sanitarnych

5-letniego Technikum Geodezyjnego  
Specjalność: geodezja

5-letniego Technikum Drogowego  
Specjalność: drogi i mosty kołowe

Wymagane dokumenty:

- 1. podanie
2. własnoręcznie napisany życiorys
3. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (oryginał)
4. metrykę urodzenia (do wglądu)
5. świadectwo zdrowia o zdolności wykonywania danego zawodu
6. charakterystykę o uczniu (opinie)
7. 2 fotografie

Egzaminy wstępne 26 i 27. VI. br. z przedmiotów:  
SRB nr 2

- 1. Język polski - ustny
2. Matematyka - ustny

Techn. Geod. i Drogowe

- 1. Język polski - pisemny i ustny
2. Matematyka - pisemny i ustny
3. Fizyka - ustny

Podania i dokumenty składać do dnia 20 czerwca br.  
1114-K

Zarząd Okręgu PTTK w Szczecinie zawiadamia, że dnia 26. IV. 1964 r. zmarł nieodwołalanej pamięci były Przewodniczącym Okręgowej Komisji Motorowej - PTTK

Kol. Władysław Tarnopolski

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w dniu 28. IV. 1964 o godz. 15.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

ZARZĄD OKRĘGU I KOLEDZY  
Z OKRĘG. KOMISJI MOTOROWEJ - PTTK  
W SZCZECINIE 1115-K

Ogłoszenia drobne

Nauka

KORESPONDENCYJNE  
lekcje języków obcych.  
Informacje: Warszawa  
1, skr. 66. 972-K

Rozne

MASZ kłopoty z cerą -  
włosami, wstąp: La-  
boratorium Chemiczno-  
Kosmetyczne, Smoleńca  
12-4. 3459-G

Kupno

SAMOCHOŃ „Wartburg-  
Combi”, lub „Trabant-  
Combi”, stan dobry,  
Wiadomość: Szczecin,  
ul. Jagiello 28-13. 3467-G

Matrymonialne

DWIE panie przystojne,  
wykształcone, niezależne,  
z mieszkaniem, poznają  
dwóch panów kul-  
turnych z wykształceniem,  
do lat 40. Oferty:  
Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu  
Pruskiego 8 na nr 332. 3462-G

Praca

SOLIDNY czeladnik pie-  
karski, lat 24, poszukuje  
pracy od 1.V. 1964 r.  
Zgłoszenia: tel. 433-22.

Nieruchomości

GOSPODARSTWO rolne  
- 5 ha w Łodzi, sprze-  
dam. Majchrzak, Cho-  
cińcówka 45. 1092-K

słowne do sprzedaży  
poleca Biuro Usługowe,  
Bydgoszcz, 24 Słyczeń 1964 r.  
1097-G

DOM jednorodzinny, wy-  
łączony, mieszkanie wol-  
ne, sprzeżam. Wiado-  
mość: Józef Lewiński,  
Bydgoszcz, Żeglarska  
77-1, tel. 239-56.

DOMEK wyłączony - 3  
pokoje, wolne i oraz  
2 000 m kw. ogrodu, ul.  
Starolecka, cena 220 000  
zł, sprzedam. Zgłosze-  
nia: Poznań, Fickary  
25, właścicielka Fiolkowa  
Jadka. 3465-P

W POZNANIU - willa  
komfortowa, 5-pokojowa,  
- 450 000 zł, willa 4-po-  
kojowa, 3 morgi na o-  
grodnictwo - 350 000 zł -  
wplaty 300 000 zł. Dom  
nowy 3-pokojowy,  
nowoczesny - 250 000 zł.  
Gospodarstwo kolo Cho-  
dzieży - 5 ha, ogrodi-  
nie - 220 000 zł. Jezio-  
rko zarybione, 11 ha -  
200 000 zł. Parcele pod  
domki jednorodzinne -  
35 000 zł - poleca A-  
damski, Poznań, Ma-  
leckiego 21. 3468-G

DOMEK jednorodzinny,  
system willowy, wolny  
w Justynowie pod Ło-  
dźią, trasa Kolejowa  
Łódź - Kolutzki, sprze-  
dam. Cena 180 tys. zł.  
Zgłoszenia: Łódź, ul.  
Chemońskiego 37, Dii-  
ska. 3467-G

DOMEK jednorodzinny  
i działka 6,99 arów w  
sprzedam. Mierzyn, Ko-  
lonia 11. 3468-G

SPRZĘDAM plnie willę  
6-pokojową w Gdyni,  
mieszkanie wolne  
po kupnie. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń, pl. Holdu  
Pruskiego 8 na nr 332.  
3469-G

DOMEK jednorodzinny  
i działka 6,99 arów w  
sprzedam. Mierzyn, Ko-  
lonia 11. 3468-G

SPRZĘDAM plnie willę  
6-pokojową w Gdyni,  
mieszkanie wolne  
po kupnie. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń, pl. Holdu  
Pruskiego 8 na nr 332.  
3469-G

DOMEK jednorodzinny  
i działka 6,99 arów w  
sprzedam. Mierzyn, Ko-  
lonia 11. 3468-G

SPRZĘDAM plnie willę  
6-pokojową w Gdyni,  
mieszkanie wolne  
po kupnie. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń, pl. Holdu  
Pruskiego 8 na nr 332.  
3469-G

DOMEK jednorodzinny  
i działka 6,99 arów w  
sprzedam. Mierzyn, Ko-  
lonia 11. 3468-G

SPRZĘDAM plnie willę  
6-pokojową w Gdyni,  
mieszkanie wolne  
po kupnie. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń, pl. Holdu  
Pruskiego 8 na nr 332.  
3469-G

Teatry

POLSKI - „Jasnie Pan Nikt” g. 19.30;  
WSPÓLNOŚĆ - „Makbet” g. 19; OPERETKA - „Ciotka  
Karola” g. 19.15.

Kina

KOSMOS (tel. 355-02) - „Dwa zło-  
te cioty” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30,  
21 - USA - od lat 16 - panoram.  
(wtorek i środa); COLOSSEM  
(tel. 458-19) - „Dwa złote cioty”  
g. 15, 17.30, 20 (wtorek i środa);  
DELFIN (tel. 466-78) - „Makbet”  
g. 15.30, 20.30 - ang. - od lat 14;  
środa: g. 18.30, 21, 23.30; BALTIC  
(tel. 755-55) - „Powiernik pań” g.  
11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - franc.  
- od lat 12 (wtorek i środa); PO-  
LONIA (tel. 493-01) - „Spotkanie  
z diabłem” g. 10, 12 - „Koniec  
naszego świata” g. 14, 17, 20 - pol.  
- od lat 16 - panoram. (wtorek  
i środa); PIONIER (tel. 475-02) -  
„V konkurs filmów turystycznych”  
g. 16, 18, 21; „Pigułki dla Aurelii”  
g. 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16;  
środa: „Cudowna podróż” g. 10 -  
„Historia 20letniej dziewczynki” g. 11,  
13, 15 - „Spotkanie z diabłem”  
g. 17 - „Pigułki dla Aurelii” g.  
18, 21; MUZA (Pomorzyński tel.  
383-43) - „Karolinka i gołębki” g.  
17.30, 19.30 - weg. - od lat 12;  
PROMIEN - „Klub kawalerów”  
g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16;  
FALA - „Przebieg z diabłem”  
g. 17, 19 - radz. - od lat 12; MARS  
- „Pod jedynym sztandarem” g.  
16.30, 18.30, 20.30 - USA - od lat  
14; PALAC MŁODZIEŻY - filmy  
pop.-naukowe g. 15.30, 17; ECHO  
(Krzeskowi) - „Kapral w macini”  
g. 18, 20 - franc. - od lat 12;  
MIEWA (Zelechowo) - „Ludzie i be-  
stie” g. 17 - radz. - od lat 16  
(I i II części); SWIT (Skolwin) -  
„Rocco i jego bracia” g. 17, 20 -  
wl. - od lat 18; SZMARAGDOWE  
(Zdrojele) - tel. 324-15) - „Krzyk  
strachu” g. 17.30, 19.30 - ang. -  
od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie)  
tel. 32-273) - „Ognie na ulicach” g.  
16, 18, 20 - USA - od lat 12;  
RAM: HUTNIK (Stołczyn tel. 42-  
31-200) - „Garaż śmierci” g. 18,  
20 - ang. - od lat 18; BAKKA  
(Police) - „Walczyki” g. 17, 19 -  
franc. - od lat 18; I MAJ (Zy-  
dowce) - tel. 37-53) - „Przygody  
Fuchy” g. 17, 19 - USA - od  
lat 12; MARZENIE - niemiec.  
REPERTUAR KIN - na podstawie  
informacji WZK.

CTOPLASTYKON - Woj. Pol. 38  
- „Londyn współczesny” g. 10-21.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - DKF  
„Samotność długodystansowca” g. Pitagorasa, 18.16 - polska kro-

ka. MUZEUM - Staromysłowska 27 -  
malarstwo polskie, rzeźby pomor-  
skie, renesansowe stroje, książki  
szczebińskich. g. 10-16; WALKY  
CHROBREGO 3 - wystawy mors-  
kie, przyroda, kultura Afryki Za-  
chodniej, archeologia, z dzieł  
kawałtwa i monety na Pomorzu  
Zachodnim g. 10-16; ZAMEK -  
„Szczecin w fotografii” g. 10-18;  
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - studia  
i szkice Ireny Zywlickiej g. 11;  
SPÓLZIELCÓW - Woj. Pol. 20 -  
malarstwo i rysunek Guido Re-  
ka.

Dyżurny

SZPITALA  
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCZĄ -  
Unii Lubelskiej;  
I KLINIKA CHIR. - Unii Lubel-  
skiej;

SZPITAL WOJSKOWY - Oddział  
Polożniczy - Piotra Skargi;  
PRZYCHODNIA DLA MATKI I  
DZIECKA - św. Wojciecha 7 -  
g. 9-14 i od g. 19-7 rano,

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI  
NR 8 - Roosevelta 58 - tel. 393-32;  
NR 33 - Pl. Granwalski 42 -  
tel. 345-51; NR 34 - Dubois 1 -  
tel. 82-41.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY  
Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Pod-  
ziemia);

Przedstawienia

15 HA, budynki, bez in-  
wentarza, przy mieście  
powiatowym Żnin (przy-  
wiałne), tania, plnie  
sprzedam. Świątło, au-  
tobus, szkoła, miedziana  
na miejscu. Ładne  
poleżenie. Wiadomość:  
Wilczyński, Bydgoszcz  
- Kapuścińska, Wl. Bel-  
zy, blok 97-14. 1020-K

DO SPRZEDANIA willa  
w Obornikach Wlkp. z  
budynkiem gospodarczym  
i garażem. Oferty:  
Łodygowska, Poznań,  
ul. Garbary 2. 3470-G

DOMEK murowany z  
ogrodkiem, dwa pokoje,  
kuchnia, pralnia, komórki  
kij, sprzedam. Łódź,  
Woleńska 112-16, Re-  
gina Filipczak. 1110-K

WIELICZKA, k/Krakowa  
Dom czteropokojowy  
nowy, wyjątkowy, g.  
komfort, ogrodek, garaż,  
cały wolny - sprzedam.

Zakupimy

meloniki, cylindry,  
kapelusze słonko-  
we, monokle, ewi-  
kery, kamazse, twi-  
żurki, fraki, smo-  
kingi, strusie pióra,  
boa z piór, koronki.

Zainteresowani mo-  
gą się zgłaszać w  
Wejwoodzkim Przed-  
siębiorstwach Imprez  
Artystycznych w  
Szczecinie, Al. Wojs-  
ka Polskiego 63 w  
godz. od 10.30-14.

Lokale

POKOJ umebowany do  
wynajęcia. Głębokie, ul.  
Pogodna 36. 3488-G

Muzeum

Muzeum - Staromysłowska 27 -  
malarstwo polskie, rzeźby pomor-  
skie, renesansowe stroje, książki  
szczebińskich. g. 10-16; WALKY  
CHROBREGO 3 - wystawy mors-  
kie, przyroda, kultura Afryki Za-  
chodniej, archeologia, z dzieł  
kawałtwa i monety na Pomorzu  
Zachodnim g. 10-16; ZAMEK -  
„Szczecin w fotografii” g. 10-18;  
13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - studia  
i szkice Ireny Zywlickiej g. 11;  
SPÓLZIELCÓW - Woj. Pol. 20 -  
malarstwo i rysunek Guido Re-  
ka.

Dyżurny

SZPITALA  
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCZĄ -  
Unii Lubelskiej;  
I KLINIKA CHIR. - Unii Lubel-  
skiej;

SZPITAL WOJSKOWY - Oddział  
Polożniczy - Piotra Skargi;  
PRZYCHODNIA DLA MATKI I  
DZIECKA - św. Wojciecha 7 -  
g. 9-14 i od g. 19-7 rano,

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI  
NR 8 - Roosevelta 58 - tel. 393-32;  
NR 33 - Pl. Granwalski 42 -  
tel. 345-51; NR 34 - Dubois 1 -  
tel. 82-41.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY  
Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Pod-  
ziemia);

15 HA, budynki, bez in-  
wentarza, przy mieście  
powiatowym Żnin (przy-  
wiałne), tania, plnie  
sprzedam. Świątło, au-  
tobus, szkoła, miedziana  
na miejscu. Ładne  
poleżenie. Wiadomość:  
Wilczyński, Bydgoszcz  
- Kapuścińska, Wl. Bel-  
zy, blok 97-14. 1020-K

DO SPRZEDANIA willa  
w Obornikach Wlkp. z  
budynkiem gospodarczym  
i garażem. Oferty:  
Łodygowska, Poznań,  
ul. Garbary 2. 3470-G

DOMEK murowany z  
ogrodkiem, dwa pokoje,  
kuchnia, pralnia, komórki  
kij, sprzedam. Łódź,  
Woleńska 112-16, Re-  
gina Filipczak. 1110-K

WIELICZKA, k/Krakowa  
Dom czteropokojowy  
nowy, wyjątkowy, g.  
komfort, ogrodek, garaż,  
cały wolny - sprzedam.

Zainteresowani mo-  
gą się zgłaszać w  
Wejwoodzkim Przed-  
siębiorstwach Imprez  
Artystycznych w  
Szczecinie, Al. Wojs-  
ka Polskiego 63 w  
godz. od 10.30-14.

POKOJ umebowany do  
wynajęcia. Głębokie, ul.  
Pogodna 36. 3488-G

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17.05,  
21.22, 23.50.  
SERWIS RYBACKI: 20.57.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 - dla dzieci „Mez w miast-  
tektu”, 16.05 - melodie światła,  
16.40 - „Studio Nord”, 17 - mu-  
zyka taneczna „Amiely latach”,  
18.05 - aktualności Wybrza, 17.50 - Wio-  
rek - godzina 17.50”, 18 - koncer-  
tyczny, 18.30 - reportaż dyskusyjny  
18.50 - uniwersytet, 19.00 - kon-  
18.05 - muzyka i aktualności, 19.30  
- kalendarz kulturalny, 20 -  
Jedna noc w Amiely latach”,  
21 - z kraju i ze świata, 24.40 -  
gra zespołu A. Kurylewicza, 22.10 -  
uniwersytet radiowy, 22.25 -  
„Amiely i satyry”, 22.40 - kon-  
cert koła Warszawskiego Zw. Kom-  
pozytorów Polskich, 23.30 - muzy-  
ka taneczna.

13.45 - w rytmie tąpca i piosenki,  
14.45 - dla dzieci „Biekinia szła-  
feta”, 16 - orkiestra i zespoły PR,  
15.30 -

